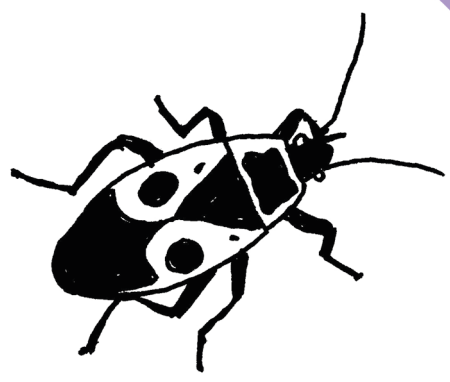




Kowal
bezkrzydły



Rusałka
pawik



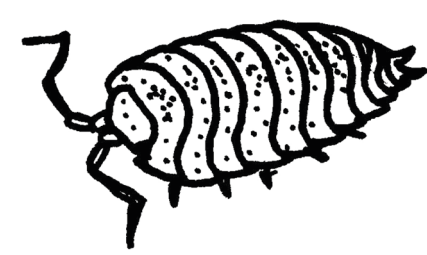
Komar
brzęczący



Hurtnica
pospolita



Kleszcz
łąkowy



Prosionek
szorstki



Murarka
ogrodowa



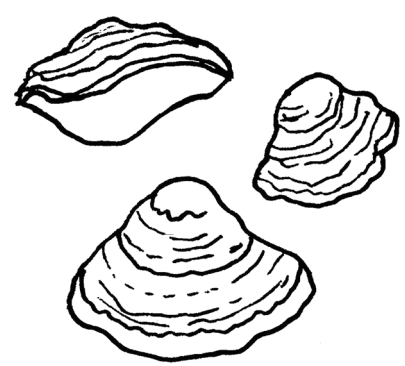
Krzyżak
gromadny



Trzmiel
parkowy



Czernidłak
kołpakowaty



Hubiak
pospolity



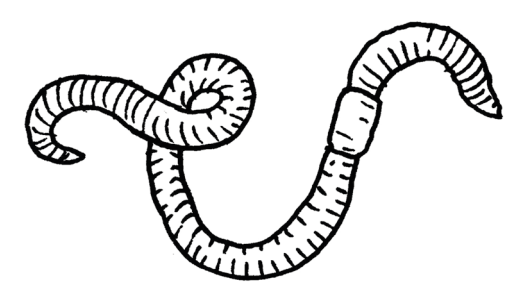
Jeż
zachodni



Bóbr
europejski



Wiewiórka
pospolita

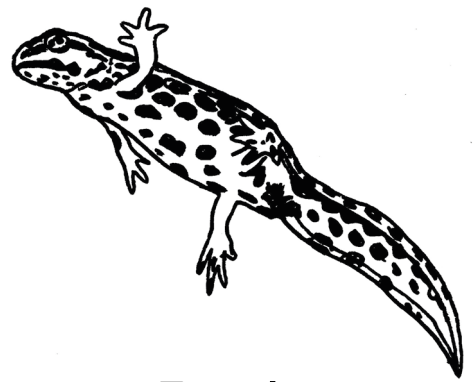


Dżdżownica
ziemna

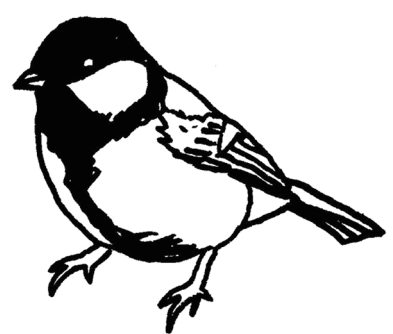
	3 Poradzę sobie nawet w zanieczyszczonej wodzie czy w zalegających kałużach. Co rzadkie u owadów, mogę się poruszać, gdy jestem poczwarką. Jako postać dorosła latam, odwiedzam kwiaty, spijam z nich nektar i przy okazji je zapylam. Jeśli jestem samicą, piję również krew ssaków niezbędną mi do złożenia jaj. Składam ich nawet do 2000. Zimuję w chłodnych i wilgotnych kryjówkach, na przykład w piwnicach. Jeśli jestem samcem, to jako dorosły osobnik żyję krótko. Stanowię pokarm dla wielu gatunków ryb, płazów i ptaków.	2 Jestem motylem. Najpierw jako czarna, kolczasta larwa żeruję w gromadach na liściach pokrzywy. Potem staję się nieruchomą poczwarką przyczepioną do gałązek albo ukrytą w szczelinach w korze czy w murze. Już jako dorosły, czerwony motyl z niebieskawymi plamami wypijam kwiatowy nektar roślin, przy okazji je zapylając. Pojawiam się w różnych miejscach – w parkach, przydomowych ogródkach i na nieużytkach. Zimuję w szczelinach i w zakamarkach.	1 Mówią na mnie tramwajarz. Spotkasz mnie w mieście, w parkach i na skwerach, a nawet na pniach drzew. Najbardziej lubię lipy, bo żywię się ich opadłymi na ziemię orzeszkami. Dojadam też resztki. Jestem owadem zupełnie niegroźnym dla ludzi. Najczęściej przesiaduję wraz ze swoimi towarzyszami w zwartej, czerwonej grupie – tak wysyłamy drapieżnikom sygnał: „Uwaga! Niejadalne”. Jestem bardzo niesmaczny dla ptaków. Nie latam. Zimuję pod ściółką, często w zagłębieniach wokół pni. Zdarza mi się wygrzewać na płytach chodnikowych, więc zerkaj pod nogi!
	6 Jestem skorupiakiem. Przypominam stonogę. Chociaż mam pancerz, twardszy od strony grzbietowej, to jestem wrażliwy na wysuszenie. Dlatego żeruję głównie nocą albo w wilgotne dni. Kiedy jest sucho albo bardzo słonecznie, chowam się pod kamienie czy w butwiejące drewno. Żywię się gnijącymi tkankami roślin. Zaniepokojony, zamieram w bezruchu. Poluje na mnie wiele gatunków zwierząt, w tym pająki, ryjówki, ropuchy i niektóre gatunki ptaków.	5 Jestem pajęczakiem. Piję krew. Jako postać młodociana żeruję na gryzoniach i ryjówkach, a jako dorosły – na większych ssakach, takich jak jelenie, psy, koty, a czasami nawet ludzie. Można mnie spotkać i w parkach, i na nieużytkach, a nawet w pasach zieleni. Zimuję ukryty pod liśćmi lub schowany w ściółce. Swoich ofiar wyczekuję najczęściej w godzinach porannych i popołudniowych, tkwiąc na źdźbłach trawy albo wysuszonych pędach. Ze względu na twardy pancerz rzadko staję się ofiarą drapieżników, chociaż polują na mnie wróble czy ropuchy.	4 Żyję w koloniach z jedną królową i robotnicami. Okresowo w naszym gnieździe pojawiają się też młode królowe i samce, które najczęściej w lipcu odbywają lot godowy. Mrowiska buduję w ziemi, na łąkach, trawnikach, pod kamieniami, ale też pod płytami chodnikowymi. W mieście często żywię się resztkami jedzenia, czyszcząc przy tym ulice, oraz hoduję mszyce, z których spijam słodką spadź. Zimuję schowana wśród innych mrówek w gnieździe, gdzie temperatura rzadko spada poniżej zera.
	9 Żyję w grupie, w gniazdach, w których może być nawet kilkaset osobników. Buduję je nad ziemią, najczęściej w dziuplach drzew albo w budkach lęgowych. Odwiedzam kwiaty, wypijam ich nektar, zbieram pyłek i je zapylam. Każdej wiosny zakładam gniazdo na nowo, ponieważ zimuję samotnie. Żeby bezpiecznie hibernować w zimne miesiące, chowam się w korzeniach drzew, zakamarkach przy podstawie ścian, martwym drewnie czy w pryzmie kompostowej. Jestem łagodny i nie atakuję ludzi, dopóki nie łapią mnie w ręce, uniemożliwiając ucieczkę.	8 Buduję rozległe, kuliste pajęczyny, w które łapię ofiary. Co nieczęste u pająków, moja sieć jest zwykle połączona z sieciami innych krewnych. Chętnie zawieszam ją na przęsłach mostów. Korzystam również ze ścian budynków, wiat, zadaszeń czy ogrodzeń w pobliżu wody. W miastach jestem aktywny nocą, ale nie unikam miejsc oświetlonych sztucznym światłem, które przyciąga owady.	7 Jestem dziką pszczołą, samotnie dbającą o swoje potomstwo. Można mnie spotkać na kwitnących wiosną kwiatach w parkach, sadach czy ogrodach. Gniazdo dla larw buduję w zagłębieniach i otworach, korytarzach wydrążonych przez chrząszcze w martwym drewnie, w suchych, pustych w środku łodygach, czasem też w szczelinach okien, a nawet w nieużywanej dziurce od klucza. Przy okazji zbierania pyłku dla larw zapylam rośliny. Mogę użądlić, ale tylko jeśli złapiesz mnie w dłoń i uniemożliwisz ucieczkę!
	12 Uwielbiam noc. Jestem wszechstronnym drapieżnikiem i chociaż zjadam głównie dżdżownice, owady i ślimaki, to zdarza mi się polować na żaby czy jaszczurki. Nie pogardzę też grzybami, opadłymi owocami czy jajami ptaków. Zamieszkuję zarówno lasy, parki, ogrody, jak i zielone osiedla. Zaniepokojony, zwijam się w kulkę i zamieram. Choć ta reakcja ratuje mnie przed wieloma drapieżnikami, nie działa na przejeżdżające samochody. Często ginę pod ich kołami. Na zimę buduję kryjówki w stertach liści albo kompostowych pryzmach i zapadam w sen.	11 Spotkasz mnie na starych, osłabionych drzewach liściastych albo na martwych pniach. Schowany wewnątrz nich, rozkładałam drewno, przy okazji wytwarzając substancje, z których skorzystają kolejne pokolenia roślin. Wytwarzam wieloletnie owocniki – kojarzysz je jako huby z twardą, wytrzymałą skorupą. Chociaż jestem niejadalnym grzybem, to z mięszu mojego owocnika można wytwarzać hubkę pomocną w rozpalaniu ognia albo materiał na czapki i kamizelki.	10 Jestem grzybem. Spotkasz mnie na trawnikach, w ogródkach, na łąkach, a nawet na śmietnikach. Rozkładałam resztki organiczne, na przykład szczątki roślin. Występuję powszechnie w glebie w postaci grzybni, a na powierzchni spotkasz mnie w formie wyrastającego białego owocnika. Wtedy jestem jadalny dla ludzi. Wraz z dojrzewaniem ciemniej, moje tkanki zaczynają się rozkładać i przypominają czarny atrament.
	15 Żyję w ziemi. Drążę w niej korytarze, do których wciągam martwą, roślinną materię, taką jak opadłe liście. Żywiąc się szczątkami i resztkami, przyczyniam się do szybszego rozkładu tej materii. Zbudowane przeze mnie korytarze zwiększają natlenienie gleby, co pozytywnie wpływa na rozwój wielu gatunków organizmów, w tym roślin. W mieście czasami nie mogę się przemieszczać, bo ograniczają mnie podziemne, betonowe konstrukcje, mury i fundamenty. W ciągu dnia spotkasz mnie po obfitym, długotrwałym deszczu, bo wtedy wychodzę na powierzchnię.	14 Mieszkam w dziuplach albo buduję gniazda w koronach drzew w lasach, parkach i zadrzewieniach miejskich. Jestem aktywna w dzień – i to przez cały rok. Jesienią robię zapasy na zimę, chowając albo zakopując w wielu kryjówkach nasiona i orzechy. Części z nich do wiosny nie wykopuję, czym przyczyniam się do rozsiewania wielu gatunków roślin. Poza nasionami zjadam również pąki drzew, grzyby, owoce, owady, jaja, a czasem i pisklęta. Polują na mnie na przykład kuny i koty.	13 Jestem największym gryzoniem Eurazji. W wodzie czuję się najbezpieczniej. Ścinam rosnące w pobliżu drzewa liściaste, z których buduję tamy oraz żeremia. Tamy spowalniają odpływ wody i zatrzymują ją na określonym obszarze. W żeremiach mieszkam. Wejścia do nich są ukryte pod powierzchnią wody, natomiast komora, którą zajmuję, znajduje się ponad nią. Niektóre ścięte pnie, gałęzie i gałązki obgryzam, żeby dostać się do słodkiego łyka. Żywię się też roślinami wodnymi i przybrzeżnymi, lubię trzinę i grązel.



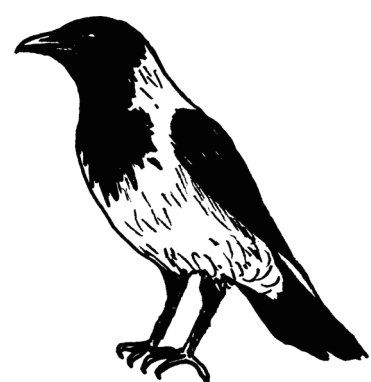
Żaba trawna



Traszka zwyczajna



Sikora bogatka



Wrona siwa



Wróbel mazurek



Złotorost ścienny



Cykoria podróżnik



Rdest ptasi



Chmiel zwyczajny



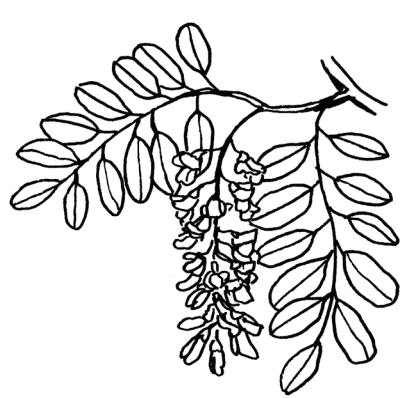
Brzoza brodawkowata



Topola biała



Lipa drobnolistna



Robinia akacjowa



Pokrzywa zwyczajna



Rdestowiec ostrokończysty

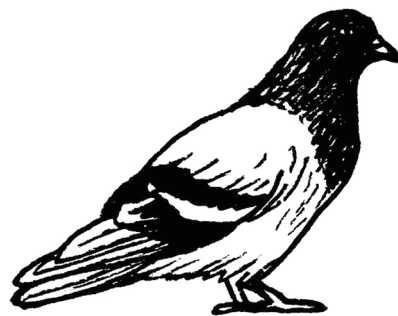
	18 Powszechnie występuję w mieście. Można mnie spotkać w parkach, pasach zieleni, a nawet na osiedlach mieszkaniowych. Gniazduję najczęściej w dziuplach i budkach lęgowych, ale zdarza mi się zajmować skrzynki elektryczne, wywietrzniki czy rury. Gniazda buduję z mchu i traw, które uzupełniam puchem i włosiem. Od wiosny do jesieni żywię się głównie owadami i pająkami, na które poluję w koronach drzew. Rzadko zlatuję na ziemię. Zimą jem przede wszystkim nasiona i owoce. Zdarza mi się także atakować mniejsze ptaki. Jestem częstą gością przydomowych karmników.	17 Przychodzę na świat w wodzie, w małych zbiornikach i dużych, zalegających kałużach. Poluję tam na małe skorupiaki, larwy owadów i wodne ślimaki. Gdy dorosnę, wychodzę na ląd. W dzień ukrywam się pod kamieniami, kłódami drzew i w zagłębieniach z ziemi, a w nocy żeruję. Poluję na dżdżownice, bezskorupowe ślimaki, pająki i owady. Mam miękkie ciało, więc przed drapieżnikami chroni mnie wydzielina o silnym, nieprzyjemnym zapachu stęchlizny i piekącym smaku. Zimuję na lądzie w norach, jamach ziemnych, piwnicach czy w kryjówkach w mchu, ściółce leśnej albo miękkim, martwym drewnie.	16 Mieszkam w wodzie i na lądzie. Wykluwam się ze skrzeku, który jest składany w zbiornikach wodnych. W wodzie więc wiodę życie jako pływająca kijanka. Odżywiam się wtedy glonami i drobnymi wodnymi zwierzętami, w tym larwami komarów. Kiedy dorosnę, spędzam więcej czasu na lądzie, poluję na dżdżownice, ślimaki, owady i pająki. Jestem aktywna głównie o zmierzchu i nocą, kiedy zachodzące słońce nie wysusza już mojej wilgotnej skóry. Zimuję w wodzie, zagrzebana w mulistym dnie rzek i jezior, ale też rowów, stawów czy mokradeł. W mieście często ginę na drogach pod kołami samochodów.
	21 Spotkasz mnie na pniach i konarach drzew, a także na murach. Przypominam zgrupowanie złotożółtych rurek i miseczek. Jestem porostem, czyli grzybem stale współżyjącym z glonami i bakteriami. Wbrew pogłoskom nie szkodzę drzewom. Przyrodnikowi mogę podpowiedzieć sporo o stanie środowiska, w którym rosnę – widać po mnie, czy w okolicy jest dużo zanieczyszczeń. Lubię azot, więc często towarzyszę ptasim siedliskom, ludzkim domostwom i uprawom rolniczym.	20 Od wróbla zwyczajnego odróżnia mnie przede wszystkim czarna plamka na białym policzku. Ja ją mam! Chociaż gniazda zakładam w dziuplach drzew, szczelinach budynków czy skrzynkach lęgowych, często spotkasz mnie schowanego w krzewach. Chronię się tam przed potencjalnymi drapieżnikami. Zjadam nasiona dziko rosnących roślin, na przykład bylic czy traw. Poluję również na drobne owady. Zimą często odwiedzam karmniki. Chętnie zażywam kąpieli, zarówno w wodzie, jak i w piasku.	19 Mieszkam w mieście. Można mnie spotkać zarówno w parkach i na skwerach, jak i przy ruchliwych ulicach i gęstych zabudowaniach. Jestem wszystkożerna. Poluję na drobne ssaki, ptaki i ich jaja, owady, dżdżownice i ślimaki. Zjadam też większe nasiona i owoce. Często sięgam po pozostawione przez ludzi resztki i odpadki ze śmietników. Gniazda zakładam głównie na drzewach, ale czasem także na budynkach. Buduję je z patyków i gałązek, wylepiam gliną lub błotem, a moszczę łykiem drzew, trawami, włosiem czy mchem. Lubię kominy i anteny, z których bezpiecznie obserwuję okolicę.
	24 Jestem silnym i nieustępliwym pnączem. Rozrastam się wszędzie, gdzie znajdę garstkę ziemi. Moje szorstkie pędy zaczepiają się spacerowiczom o ubrania. Wiosną wychylam się z ziemi, przypominając szparagi. Wiele osób chętnie mnie wówczas zbiera i wykorzystuje w kuchni. Jestem rośliną dwupienną – oddzielnie wytwarzam kwiaty męskie, oddzielnie żeńskie. W drugiej połowie lata żeńskie egzemplarze obsypują się zielonymi szyszkami. Są one cennym surowcem zielarskim o działaniu uspokajającym i rozkurczowym. Napary z nich łagodzą objawy stresu i pomagają zasnąć.	23 Mówią o mnie, że jestem rośliną wydepczysk. Zarastam chodniki, ścieżki i osiedlowe trawniki, czyli pojawiaam się wszędzie tam, gdzie poruszają się ludzie. Moje długie, płozące i rozgałęziające się pędy są przyozdobione drobnymi listkami, a latem – małutkimi białymi kwiatami. Jestem cennym ziołem i pokarmem dla zwierząt hodowlanych i ptactwa, dlatego kiedyś nazywano mnie nieco pogardliwie „świńską trawą”. Chronię glebę wszędzie tam, gdzie inne rośliny ustępują. Fitoterapeuci i zielarki wykorzystują mnie w leczeniu chorób układu moczowego i do gojenia ran.	22 Jestem rośliną pionierską porastającą tereny zdegradowane. Pojawiam się na ubogich, suchych glebach, nasłonecznionych przydrożach, skarpach, nasypach czy gruzowiskach. Znajdziesz mnie także na dziczejących trawnikach. Moje intensywnie niebieskie kwiaty zdobią miasto od pełni lata do wczesnej jesieni. Według ludowych wierzeń swój kolor zawdzięczają oczom dziewczyny płaczącej przy drodze za utraconym ukochanym. Zapewniam pokarm owadom, bywam również surowcem zielarskim o wielu cennych właściwościach. Z moich korzeni wytwarza się też kawę.
	27 Na początku lata zakwitam żółtymi kwiatami o słodkiej woni, a następnie wytwarzam drobne orzeszki. W wieku dojrzałym poznasz mnie po imponującej, gęstej i rozłożystej koronie. W miastach udaje mi się dostosować do warunków, choć często cierpię ze względu na brak wody i zasolenie. Jestem gatunkiem silnie zakorzenionym w polskiej tradycji kulturowej. Przypisywano mi zdolności magiczne i chętnie sadzono przy domach i miejscach kultu. Jestem również źródłem surowca zielarskiego wykorzystywanego do wspomagania leczenia przeziębienia i grypy czy łagodzenia napięcia nerwowego.	26 Mówią na mnie topola biała ze względu na charakterystyczną korę, ale także jasne, delikatnie omszone spody liści – szczególnie tych młodych. Latem wokół mojego pnia pojawiają się liczne zielono-srebrzyste siewki. Poznasz mnie po masywnych konarach i rozłożystej koronie. Jestem jednym z drzew tworzących formacje zwane łęgami wierzbowo-topolowymi. Rosnę najczęściej nad rzekami i na terenach wilgotnych, ale jestem bardzo tolerancyjna i odnajdę się także na słonecznych zboczach jarów i wzgórz oraz w miastach, nawet tam, gdzie występuje wysokie zasolenie gleby.	25 Jestem jednym z najbardziej charakterystycznych elementów polskiego krajobrazu. Rozpoznasz mnie po białej, spękanej korze i zwisających pędach. Moje drobne liście delikatnie szumią na wietrze. Wczesną wiosną wytwarzam wydłużone kwiatostany – kotki, a ludzie chętnie pozyskują mój sok z nacięć pnia. Pojawiam się na terenach zdegradowanych, na ubogich, suchych, często zanieczyszczonych glebach. Jestem drzewem pionierskim porastającym gruzowiska i hałdy, kietkuję też w fugach chodników bądź w szczelinach murów. Kiedyś wyrosłam nawet na Pałacu Kultury i Nauki.
	30 Jestem bujnie rosnącą byliną o grubych pędach sięgających do trzech metrów wysokości oraz dużych, jasnozielonych liściach. Rozrastam się przez silne i ekspansywne kłącza. Tworzę gęste i trudno dostępne kępy. Najbardziej lubię miejsca lekko wilgotne, otoczenie oczek wodnych i kanałów. Pojawiam się jednak także w lasach, na nieużytkach czy cmentarzach. Przybyłem stosunkowo niedawno ze wschodniej Azji, dziś można mnie odnaleźć w całej Polsce. Jestem tak zwanym gatunkiem inwazyjnym, wypieram i stopniowo eliminuję rodzime gatunki flory.	29 Pojawiam się w pobliżu ludzkich siedzib, wszędzie tam, gdzie znajdę wystarczająco żyzne podłoże. Moje wyposażone w klująco-parzące włoski liście ostrzegają przed zbliżaniem się do mnie. Zawarta w nich substancja wywołuje lekkie stany zapalne skóry w postaci bąbli. Ludzie wykorzystują mnie na wiele sposobów – jako zioło, paszę dla zwierząt i surowiec do produkcji barwników oraz wytrzymałych włókien. Rozprzestrzeniam się za pomocą nasion, ale też licznych podziemnych kłączy. Warto wiedzieć, że jestem pokarmem dla larw wielu gatunków motyli.	28 Jestem przybyszką z Ameryki Północnej, ekspansywnie zadamawiającą się w Europie. Moja głęboko bruzdowana kora i wysmukła sylwetka budzą zaciekawienie. Wytwarzam delikatne białe i intensywnie pachnące kwiaty zebrane w długie kwiatostany. Karmią one wiele owadów. Jestem też gatunkiem pionierskim, który dobrze rozwija się na terenach zdegradowanych, wytwarzając liczne odrosty korzeniowe. Dzięki odporności na suszę i wysokie temperatury potrafię przetrwać w skrajnych miejskich warunkach. W ekosystemach leśnych stanowią jednak silną konkurencję dla gatunków rodzimych.



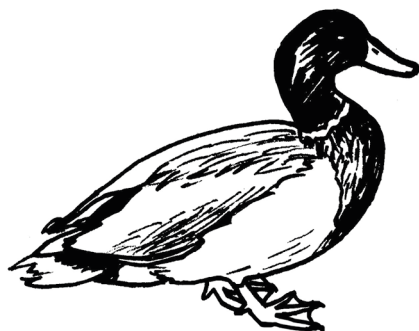
Mączniaki
prawdziwe



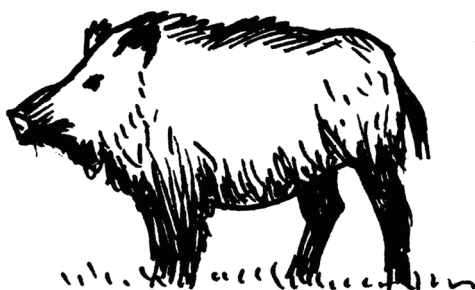
Jerzyk
zwyczajny



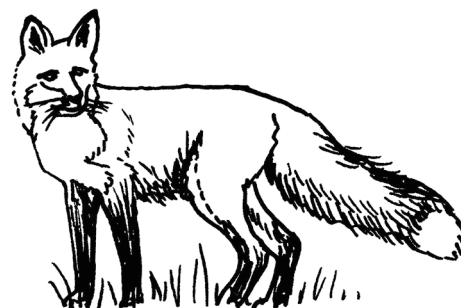
Gołąb
miejski



Kaczka
krzyżówka



Dzik
euroazjatycki



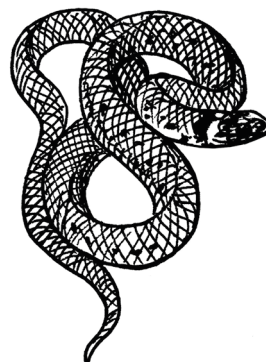
Lis
rudy



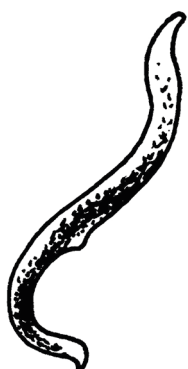
Nocek
duży



Mniszek
pospolity



Zaskroniec
zwyczajny



Nicień
glebowy

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

Mój pies złapie
tu kleszcze!

To przyciąga
komary!

Boję się tego!

To brudzi!

Trzeba tu
posprzątać!

Jestem łagodnym, nejadowitym
wężem, którego rozpoznasz po szarych
łuskach i żółtych plamach po bokach głowy.
Choć najbardziej lubię wilgotne łąki, lasy
i okolice zbiorników wodnych, coraz częściej
bywam w miastach – w parkach, na obrzeżach
ogrodów, a nawet przy oczkach wodnych.
Świetnie pływam i żywię się głównie płazami
i rybami. Boję się ludzi i wolę uciec,
niż stanąć do walki. Czasem udaję martwego
albo wydzielam nieprzyjemny zapach, by się
obronić. Jestem objęty ochroną, więc jeśli
mnie spotkasz, pozwól mi spokojnie
pełznąć dalej.

Jestem rośliną wieloletnią,
którą spotkasz niemal wszędzie
– na łąkach, trawnikach, polach
i przy drogach. Wiosną rozwijam
intensywnie żółte kwiaty, które przyciągają
zapylacze. Gdy przekwitną, zmieniają się
w białą kulę nasion, które potrafią latać
– wystarczy lekki podmuch wiatru.
Ludzie wykorzystują mnie od wieków:
moje liście nadają się do sałatek, z korzenia
robi się kawę, a z kwiatów – syrop lub wino.
Mam właściwości oczyszczające i wspieram
trawienie. Jestem symbolem upor
i odporności. Potrafię przetrwać nawet
w szczelinie chodnika.

Jestem nocnym łowcą.
Ważę zaledwie kilkadziesiąt gramów,
ale mam szerokie skrzydła, dzięki którym
poruszam się bezszelestnie, przeczesując
nocne niebo w poszukiwaniu owadów.
Używam echolokacji – wysyłam dźwięki,
których ludzie nie słyszą, i dzięki odbitym
falom wiem, co się dzieje wokół mnie.
Dzień spędzam ukryty w dziuplach,
na strychach lub w jaskiniach, zwisając
głową w dół. Zimą zapadam w sen, czekając
na cieplejsze noce. Najczęściej można
mnie spotkać w dużych parkach,
starych budynkach, podziemiach
czy opuszczonych fortach.

Jestem mikroskopijnym bezkręgowcem.
Mam wydłużone, kilkumilimetrowe
walcowate ciało, które jest pokryte
elastycznym nabłonkiem i nie ma odnóży.
Żyję wśród korzeni roślin i drobinek ziemi.
Czasami żywię się bakteriami
i grzybami, a czasami – roślinami lub innymi
drobnymi organizmami. Oddycham całą
powierzchnią ciała. Pomagam w rozkładzie
materii organicznej i krążeniu składników
odżywczych. Choć mnie nie widać,
bez mojej pracy gleba nie byłaby tak żyzna.

Najczęściej można spotkać mnie samego
lub w stadzie, jak wydziobuję pokarm
z miejskich trawników i szczelin chodnika.
Jestem potomkiem hodowlanych gołębi
domowych, które zaczęły prowadzić półdzikie
życie. Zamieszkuję tereny zurbanizowane,
pojawiam się wszędzie tam, gdzie znajdę
dość jedzenia, głównie w formie resztek
wyrzucanych przez ludzi. Jestem kojarzony
z centrami dużych miast, widuje się mnie na
gzymsach budynków, balkonach i parapetach.
Potrafię założyć gniazdo niemal w każdym
miejscu. Mam szaroniebieską głowę i tułów,
a pióra na mojej szyi opalizują
na fioletowo i zielono.

Jestem małym ptakiem wędrownym,
który bardzo chętnie zasiedla miasta.
Tworzę kolonie lęgowe w elewacjach
budynków, szczelinach w murze czy pod
mostami. Niegdyś byłem ptakiem lasów
i skalnych urwisk. Mam długie wąskie
skrzydła i rozwidlony ogon. Moje pióra są
jednolicie czarno-brązowe, na gardle można
dostrzec jasną plamę. Żywię się drobnymi
owadami, które chwytam w czasie lotu,
dlatego często można zobaczyć, jak pikuję
w powietrzu. Większość życia spędzam
w ruchu, w locie mogę jeść, pić, spać
i odbywać gody. Ludzie chętnie budują
dla mnie budki.

Jesteśmy pasożytniczymi grzybami.
Wnikamy ssawkami do wnętrza roślinnych
tkanek, skąd pobieramy substancje
pokarmowe i wodę. Tworząc na liściach
biały nalot zmniejszamy zieloną
powierzchnię, dzięki której zachodzi
fotosynteza. Wszystko to ogranicza wzrost
liści i pędów zaatakowanych roślin.
Inaczej niż większości grzybów służy
nam sucha i słoneczna pogoda.
W mieście dostrzeżesz nas latem na liściach
między innymi klonów czy dębów.

Jestem sprytnym, czujnym
i zwinnym mieszkańcem lasów, pól i łąk.
Coraz częściej zapuszczam się też do miast.
Moje rude futro i puszysty ogon są moją
dumą, a świetny węch i słuch pomagają
mi w polowaniu. Poluję głównie nocą
na gryzonie, ptaki i owady, ale nie pogardzę
też owocami czy padliną. Poruszam się
cicho i ostrożnie, a gdy trzeba, potrafię
kopać nory lub zaszyć się w gęstwinie.
Mówią, że jestem przebiegły. W nocy
potrafię wydawać przenikliwe, piskliwe
dźwięki przypominające krzyk, które mogą
przestraszyć niejednego człowieka.

Jestem dużym i silnym ssakiem leśnym.
Mam krępe ciało, krótkie nogi i twardą,
szczeciniastą sierść, zazwyczaj w odcieniach
brązu. Ryję ziemię w poszukiwaniu korzeni,
owadów, żółędzi i grzybów.
Jestem wszystkożerny i świetnie
przystosowany do życia w różnych
środowiskach. Prowadzę głównie nocny
tryb życia, a w dzień odpoczywam
w gęstwinach. Żyję w grupie zwanej watahą,
choć dorosłe samce często wędrują
samotnie. Choć wyglądam groźnie, unikam
ludzi – ale gdy trzeba, potrafię się bronić.
Mimo masywnej budowy potrafię biegać
zaskakująco szybko i świetnie pływam.

Jestem najliczniej występującym
w Polsce ptakiem wodnym. Żyję głównie
nad jeziorami, rzekami i stawami, zarówno
na terenach wiejskich, jak i w miastach.
Jako samiec mam zieloną, połyskującą
głowę i żółty dziób, a jako samica
– brązowe, maskujące upierzenie. Żywię się
roślinami wodnymi, owadami i drobnymi
bezkęrowcami. Potrafię latać, pływać
i nurkować. Gniazda zakładam blisko wody,
a moje pisklęta potrafią samodzielnie
pływać już kilka godzin po wykluciu.
Choć ludzie chętnie mnie dokarmiają,
najlepiej czuję się, gdy jem
naturalne pożywienie.

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

IMPULSY
PRZYRODA

59

Oby się tu
nic nie zaległo!

58

Przyszła wiosna,
wyciągam
kosiarkę!

57

Mógłby
być zamiast
tego parking!

56

A może wyłożyć
to kostką?

56

A może wyłożyć
to kostką?

55

Miasto
to nie wieś!

54

Zaraz zalegną
się tu szczury!

53

Ich miejsce
jest w lesie!

52

Ale syf!

51

Dziecko się o to
skaleczy!

50

Mam alergię
na te chaszczę!

49

Lepiej, gdyby
ktoś tu posadził
jakieś ładne
kwiaty!

48

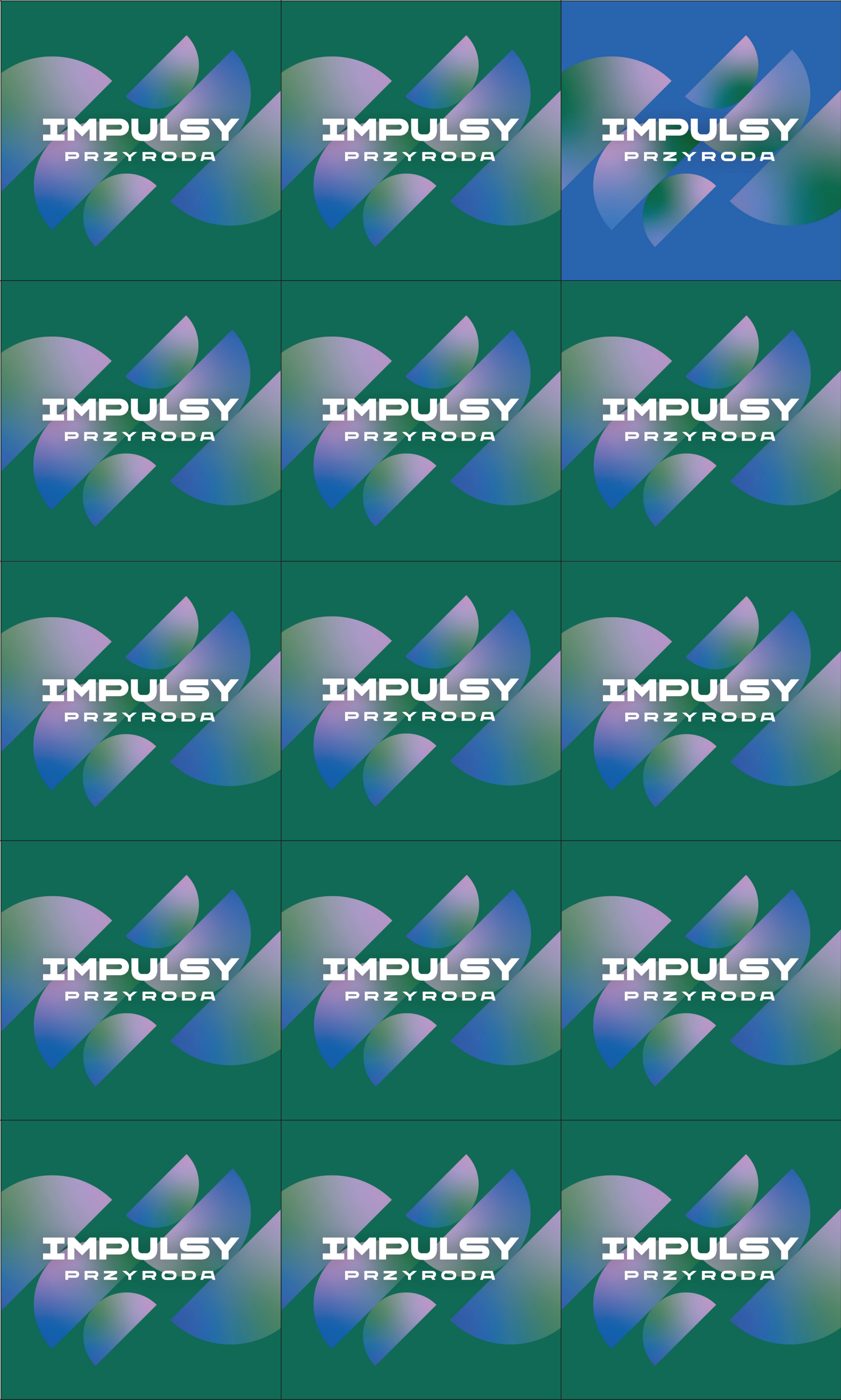
Wygląda tak,
jakby nikt o to
nie dbał!

47

To jest
brzydkie!

46

Pobrudzę się!



70

Nie wchodź
tam!

84

przedept

83

drzewo

82

osiedlowy
żywoptot

81

klomb

80

przydrożny
pas zieleni

79

ściółka

78

parapet

77

przydrożny rów

76

fuga w chodniku

75

donica

74

kałuża

73

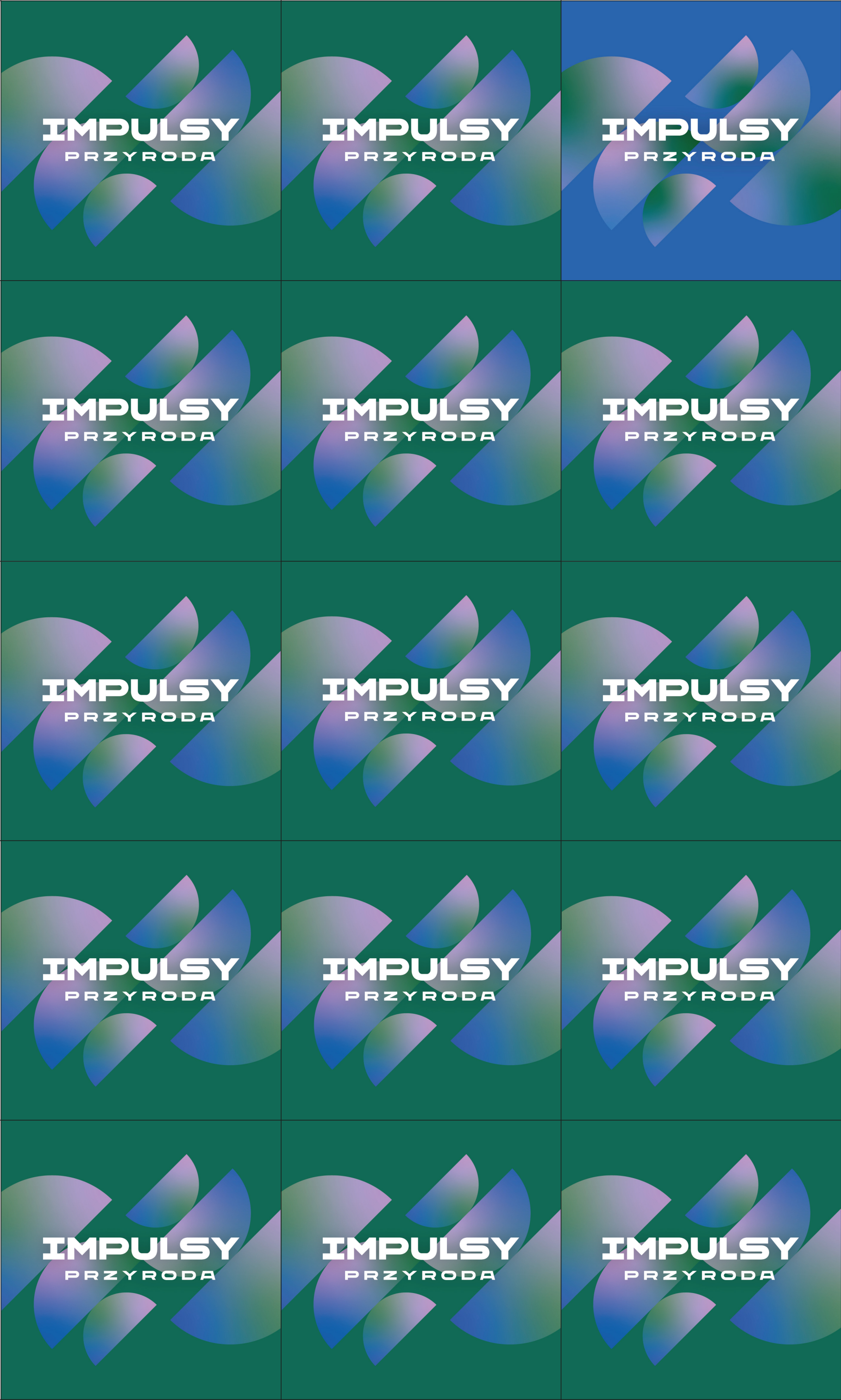
korzenie

72

szczelina
w murze

71

martwy
konar drzewa



99	kompostownik	98	przęsła mostu	97	kamień
96	trzciniowisko	95	staw	94	błoto
93	łąka kwietna	92	trawnik	91	krzew
90	śmietnik	89	dziupla	88	nasyp kolejowy
87	dziura w ziemi	86	zwałka gruzu	85	sterta liści



CC BY-NC-ND 4.0

IMPULSY
PRZYRODA

www.fundacijapuszka.pl

Fundacja
działań i badań
miejskich
puszka

